

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia 22 (2024)

ISSN 2081-1861

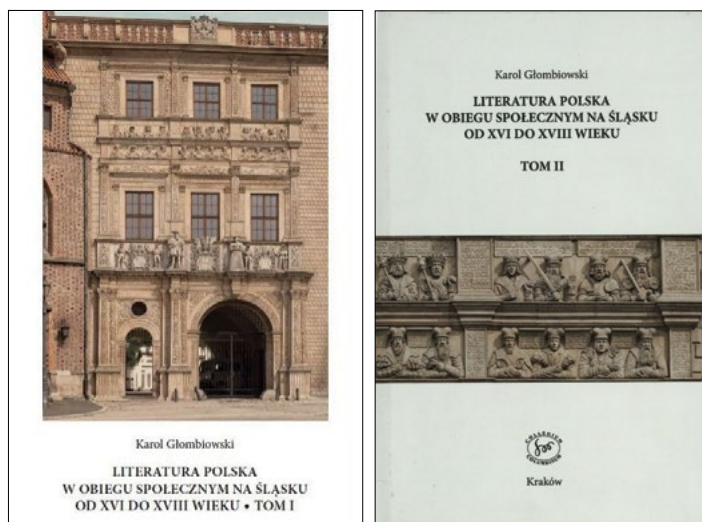
DOI 10.24917/20811861.22.51

**Iwona Pietrkiewicz**

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID 0000-0002-2479-6918

**Polska literatura i jej czytelnicy na dawnym Śląsku**  
**(Karol Głombiowski, *Literatura polska w obiegu społecznym na Śląsku od XVI do XVIII wieku*, t. 1–2, przygotowała do druku**  
**Zofia Głombiowska, Kraków1: Collegium Columbinum, 2021,**  
**t. 1: *Literatura polska w języku łacińskim i w językach obcych*,**  
**ss. 481, t. 2: *Literatura w języku polskim*, ss. 201, [36],**  
**ISBN 978-7624-111-1 [t. I–II])**



Przystępując do omówienia pracy *Literatura polska w obiegu społecznym na Śląsku od XVI do XVIII wieku* Karola Głombiowskiego (1913–1986), filologa i badacza dziejów książki oraz jej recepcji, teoretyka księgoznawstwa, wydanej w 35 lat po jego śmierci, wypada zacząć od przywołania intencji tej edycji<sup>1</sup>. Objasnia je autorka

<sup>1</sup> Więcej o koncepcji *nauki o książce* Profesora oraz jego sylwetce w bieżącym tomie. Zob. I. Pietrkiewicz, *Karola Głombiowskiego idea książki w procesie komunikacji społecznej*.

wydania – Zofia Głombiowska, filolog klasyczny i znawca literatury staropolskiej – w przedmowie<sup>2</sup>. To dzięki przygotowanemu przez nią *Ad lectorem* poznajemy okoliczności powstania koncepcji książki autora i stan jej realizacji, a w końcu motywację podjęcia się wydania niedokończonego przez Głombiowskiego dzieła<sup>3</sup>.

Edytor i jednocześnie córka Profesora przypomina, że jeszcze w latach 50. XX w., w skomplikowanej sytuacji politycznej, zrodziła się koncepcja analizy historii rozpowszechniania literatury polskiej na Śląsku, wtedy też Głombiowski rozpoczął zbieranie materiałów do tej pracy. W sposób oczywisty podstawowym źródłem informacji stał się dla niego dział starych druków Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego, w którym pracował w latach 1949–1952<sup>4</sup>. Uzupełniły je zasoby wrocławskiej Biblioteki Kapitulnej (obecnie Archiwum Archidiecezjalne i Biblioteka Kapitulna), Biblioteki Kurii Biskupiej w Opolu (dziś Biblioteki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego), Biblioteki Śląskiej oraz zbiory obecnej Książnicy Cieszyńskiej czy Biblioteki i Archiwum im. B.R. Tschammera. Zachowane egzemplarze rękopisów śląskich historyków i badaczy literatury, zbiorów korespondencji, starych druków, druków ulotnych, tekstów prasowych uzupełniał danymi pochodzącymi z inwentarzy i katalogów nieistniejących już bibliotek prywatnych i instytucjonalnych (w tym skasowanych klasztorów z terenu Śląska)<sup>5</sup>.

Zbierane przez lata materiały Karol Głombiowski wykorzystał m.in. w pracy *Polska literatura polityczna na Śląsku od XVI do końca XVIII w. Studium z zakresu historii użytkowania książki* oraz w licznych artykułach naukowych<sup>6</sup>. Jednak w okresie pracy we Wrocławiu nie udało mu się napisać szerokiej panoramy funkcjonowania literatury polskiej na dawnym Śląsku. Praca powstała już w gdańskim okresie życia

2 Profesor Zofia Głombiowska swoje prace naukowe poświęciła zarówno literaturze staropolskiej, a szczególnie łacińskiej poezji Jana Kochanowskiego, jak również klasykom starożytnym.

3 Z. Głombiowska, *Przedmowa. Ad lectorem*, [w:] K. Głombiowski, *Literatura polska w obiegu społecznym na Śląsku od XVI do XVIII wieku*, t. 1: *Literatura polska w języku łacińskim i w językach obcych*, Kraków 2021, s. [9]–15.

4 W latach 1952–1956 był dyrektorem Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego.

5 Z. Głombiowska, dz. cyt., s. 10.

6 K. Głombiowski, *Polska literatura polityczna na Śląsku od XVI do końca XVIII w. Studium z zakresu historii użytkowania książki*, Katowice 1960 oraz m.in.: tenże, *O poczytności Erazma z Rotterdamu na Śląsku w dobie Odrodzenia*, „Roczniki Biblioteczne” 1960, r. 4, z. 1–2, s. 1–24; tenże, *Biblioteka Franciszkanów w Nysie w świetle inwentarza z roku 1678*, Wrocław 1953; tenże, *Nieznaný śląski rękopis statutów Mikołaja Trąby*, „Sobótka” 1950, r. 5, s. 163–171; tenże, *Traktat o dwóch sarmacjach i Kronika polska Macieja z Miechowa na Śląsku*, „Roczniki Biblioteczne” [1961], r. 5, z. 1–2, s. 116–138; tenże, *O społecznej recepcji książki braci polskich na Śląsku*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1968, t. 4, s. 265–298; tenże, *Związki kulturalne Śląska z Polską w epoce Odrodzenia*, [w:] *Związki kulturalne Śląska z Polską w epoce Odrodzenia: wystawa druków i rękopisów: listopad 1953 – luty 1954*, oprac. H. Sadowska, H. Szwejowska], Wrocław 1953; *Poezja polsko-łacińska doby Odrodzenia w czytelnich środowiskach Śląska*, „Roczniki Biblioteczne” 1962, r. 6, s. 57–79; tenże, *Fragment z dziejów upowszechniania książki we Wrocławiu na przełomie XVIII i XIX wieku (K.K. Streit)*, „Roczniki Biblioteczne” 1962, r. 6, z. 3–4, s. 103–115; tenże, *Poezja polsko-łacińska doby Odrodzenia w czytelnich środowiskach Śląska*, „Roczniki Biblioteczne” 1962, z. 1–2, s. 57–9; tenże, *Książka ariańska na Śląsku w XVII i XVIII wieku*, „Kwartalnik Opolski” 1966, r. 12, nr 4, s. 185–200.

Głombiowskiego, chociaż bez wstępu i zakończenia. Autor nie zdążył też niestety przygotować jej do wydania. Edytor tekstu, Zofia Głombiowska, podjęła się tego zadania – dokonała „niewielkich korekt stylistycznych”, dodała „nieco uzupełnień, głównie przykładów książkowych egzemplarzy z nazwiskami właścicieli czy śladami lektury”, rozszerzyła „informacje o mało czy zupełnie dziś nieznanymi pisarzach i dziełach”, ale nie przygotowała ani wstępu, ani podsumowania tekstu, uznając, że autor wielokrotnie prezentował swoją koncepcję metodologiczną nauki o książce, a uważny czytelnik ze skupieniem zanalizuje tekst<sup>7</sup>.

Autor, prowadząc swoje wieloletnie badania, pojęcie „literatura polska” rozumiał bardzo szeroko, uwzględniając nie tylko literaturę piękną, ale też religijną, publicystyczną czy naukową z wielu różnych dziedzin. Takie spojrzenie uzasadniała potrzeba ustalenia „jakie miejsce w kulturze czytelniczej mieszkańców Śląska zajmowała książka polska”<sup>8</sup>. Także ta powstała na Śląsku, „jeśli jakieś elementy, np. język polski, temat, dedykacja, wiąże ją wyraźnie z Polską, albo gdy jest przedrukiem, przeróbką czy przekładem edycji polskiej” oraz „książka o Polsce pióra autorów obcych”<sup>9</sup>. Ze względu na wagę analizowania przywoływanych tekstów w kontekście ich ówczesnego czytelnika, odbiorcy im współczesnego, w dużej mierze obcojęzycznego, spoza politycznych granic Rzeczypospolitej, ale też związanego kulturowo i historycznie z tym obszarem na wielu poziomach, autor świadomie nie użył bibliograficznego pojęcia „polonika”. Podkreśla to również Zofia Głombiowska pisząc, że „książka o literaturze polskiej w obiegu społecznym na Śląsku od XVI do XVII w. adresowana jest nie tylko do bibliologów, ale także historyków literatury”, wskazując, że pozwala ona zrozumieć perspektywę ówczesnych jej czytelników ze zróżnicowanych środowisk: książęcych, arystokratycznych, ziemiańskich, grona patrycjuszki i mieszczaństwa, duchowieństwa katolickiego i protestanckiego, profesorów, urzędników, prawników i lekarzy, a w końcu mieszkańców wsi<sup>10</sup>.

Karol Głombiowski zaproponował w pracy czytelny, merytoryczny układ. W tomie pierwszym, poświęconym literaturze polskiej w języku łacińskim i w językach obcych, znajdziemy rozdziały: *Polonia czyli opisanie Królestwa Polskiego; Dziejopisowie Królestwa Polskiego; Rzeczpospolita między ościennymi mocarstwami, nauka o państwie i prawie; Rzeczpospolita w ogniu sporów religijnych; Literatura filozoficzna; Filologia; Pedagogika; Nauki medyczne, przyrodniczo-matematyczne i techniczne; Udział Śląska w polskim życiu literackim*. W tomie drugim, omawiającym literaturę polskojęzyczną umieszczono rozdziały: *Państwo i prawo, polityka i historia; Literatura piękna – przedniejsi Rzeczypospolitej pisarze; Nauka języka polskiego; Literatura popularna, użytkowa, młodzieżowa; Rzetelnie i wskroś Słowo [Boże] wyrazić – literatura religijna*. Już przytoczone tytuły zaplanowanych przez autora analiz wskazują jak precyzyjnie dobrał kategorie, aby rzeczywiście odtworzyć sytuację ówczesnego twórcy, ale też recepcji jego czytelnika. Warto przytoczyć je w całości, aby zrozumieć wieloaspektową próbę popatrzenia na obecność polskiej książki na tym obszarze. Jej celem było zidentyfikowanie i wskazanie stopnia zainteresowania, jakie literatura polska i polskość wzbudzały wśród mieszkańców dawnego Śląska.

---

7 Z. Głombiowska, dz. cyt., s. 11.

8 Tamże, s. 13.

9 Tamże.

10 Tamże, s. 14.

Otwierając książkę studia, które mówią o obecności piśmiennictwa polskiego na ziemiach Śląska w dobie staropolskiej (*Polonia czyli opisanie Królestwa Polskiego; Dziejopisowie Królestwa Polskiego; Rzeczpospolita między ościennymi mocarstwami, nauka o państwie i prawie; Rzeczpospolita w ogniu sporów religijnych*), autor skonstruował wychodząc od analizy praktycznych potrzeb mieszkańców Śląska, których z Rzeczpospolitą łączyły wielorakie kontakty kulturalne, polityczne, handlowe i kościelne, oparte również na trwałych relacjach osobistych i rodzinnych. Wśród przywoływanych przez Głombiowskiego tekstów znajdziemy te, które budowały wiedzę o świecie nowożytnego społeczeństwa, wychowanego i kształconego zgodnie z humanistycznym modelem. Odnajdujemy w nich na przykład *Tractatus de dubus Sarmatiis* Macieja z Miechowa, *Polonia* Marcina Kromera, *Sarmatiae Europae descriptio* Macieja Strykowskiego, *Descriptio veteris et novae Poloniae* Stanisława Sarnickiego czy słynne „małe republiki” Elzevirów z Lejdy (tomy poświęcone Polsce z 1627 i 1642 r.). Według autora prawdziwą rewelacją czytelniczą na Śląsku było wydanie podróźniecko-naukowej pracy *Hierosolymitana peregrinatio* Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotki. Do wątków ukazujących związki Śląska z Polską wracali autorzy licznych prac historycznych przypominających: pochodzenie Piastów, okoliczności i czas budowy miejscowych struktur kościelnych, postać św. Jadwigi trzebnickiej, osiągnięcia biskupów wrocławskich, polityczne zagrożenia oraz wojny, relacje dyplomatyczne oraz dorobek wybranych władców i rodzin królewskich, polityczne okoliczności bezkrólewia, kolejnej elekcji czy konfliktów pomiędzy walczącymi o władzę stronnictwami (m.in. Jan Schram, Marcin Florian Rimpler, Jan Długosz, Jodok Ludwik Decjusz, Leonard Gorecki, Jan Łasicki, Reinhold Heidenstein, Wincenty Kadłubek, Jan Herburt z Fulsztyna, Kasper Schütz, Salomon Neubauer, Szymon Starowolski, Jakub Sobieski, Stanisław Łubieński, Paweł Piasecki, Everhard Wassenberg, Andrzej Maksymilian Fredro, Wespazjan Kochowski, Andrzej Krzycki, Krzysztof Warszawicki, Wojciech Stanisław Chruściński i in.). Dopełniły je druki okolicznościowe i atlasy i mapy geograficzne oraz czasopisma i almanachy.

Dzieła te zaspokajały podstawowe potrzeby poznawcze mieszkańców Śląska, a liczba odnalezionych i zarejestrowanych egzemplarzy potwierdza ich głębokie zainteresowanie geografią i historią ziem polskich, świadomość historycznej wspólnoty z Polską. Autor na przykład stwierdza zachowanie blisko 40 egzemplarzy dzieł historycznych Kromera czy gdańszczanina Salomona Neubauera w zbiorach śląskich. Analizuje popularność i trwałość recepcji wybranych twórców odwołując się do powracających na rynek nowych wydań oraz ich edycji źródłowych. W interpretacji analizowanego materiału dane liczbowe posłużyły też do wnioskowania o kręgach i zbiorowościach nimi zainteresowanych, ich poczytności, czy w końcu intensywności zainteresowania daną problematyką na Śląsku.

Badania wskazują jak istotny był udział środowiska śląskiego w polskim życiu literackim od XVI do końca XVIII w. Głombiowski wskazuje w nim na siłę oddziaływania Krakowa, zarówno jako ośrodka władzy świeckiej, jak i kościelnej, pisze:

Ten krakowski humanizm, tak pociągający dla wielu młodych przybyszów z różnych stron Polski, z sąsiedniego Śląska, z Węgier i Niemiec, ale czasem i z innych regionów Europy, nawet z Italii, tak ożywczy intelektualnie i artystycznie, był jednak – o czym nie należy zapominać – bardzo daleki od włoskich tendencji neoplatonickich. Nie odzęgnywał się od tradycji średniowiecznej, lecz wydobywał z niej to, co miało stanowić oparcie

dla najnowszych, przywożonych z Południa koncepcji edukacyjnych w zakresie studia humaniora, a spośród wielkiej rzeszy autorów [...] akceptował jedynie nurty wyraźnie chrześcijańskie<sup>11</sup>.

Omawiając popularne na Śląsku edycje, począwszy od wydań krakowskich drukarzy XVI w., autor rekonstruuje zainteresowanie mieszkańców Śląska osiągnięciami książki humanistycznej, pokazuje zaciekanie twórczością polskich twórców oficyn wrocławskich.

Analizuje korespondencyjne kontakty twórców oraz ich opiekunów i mecenasów, motywy pojawiania się tłumaczeń, trwałość autorytetów edukacyjnych oraz ewolucję wypowiedzi łacińskojęzycznej jako podstawowej w kierunku stopniowego ograniczenia atrakcyjności wypowiedzi literackiej w tym języku. Pisze:

Wskutek jednak poniechania wypowiedzi w języku łacińskim i niedostępności języka polskiego poza granicami kraju straciliśmy tym samym obcy rynek czytelniczy dla naszego piśmiennictwa, w tym także Śląsk. Drukarnie Częstochowy, Elbląga, Gdańska, Kalisza, Krakowa, Leszna, Lublina, Lwowa, Poznania, Torunia i Warszawy działają naturalnie dalej, ale zaczyna im brakować literatury łacińskiej dostępnej dla łacińsko-niemieckiej publiczności. Literatura polsko-łacińska traci swą dotychczasową siłę atrakcyjną, wzrastająca bowiem tendencja do stopniowego ograniczenia wypowiedzi literackiej w języku łacińskim wpłynęła na zawężenie tematyki i obniżenie poziomu łacińskich utworów docierających z Polski na Śląsk<sup>12</sup>.

Choć znajomość zarówno języka łacińskiego, jak i niemieckiego w środowisku mieszkańców Śląska była powszechna, Karol Głombiowski podkreśla, że posługiwanie się językiem polskim było warunkowane specyficznie: poprzez kontakty gospodarcze, kulturalne, polityczne oraz fakt obecności na Śląsku polskiej ludności rodzimej. Polskojęzyczna twórczość historyczna, polityczna, prawna była tu skromnie reprezentowana. Podobnie jak literatura piękna – choć udało się zrekonstruować obecność w czytelniczym katalogu mieszkańców Śląska m.in. tekstów Samuela Twardowskiego, Wespazjana Kochowskiego, Łukasza Górnickiego, Mikołaja Reja, Piotra Kochanowskiego, Dionizego Książczaka, Ignacego Krasickiego, Franciszka Bohomolca. Wyróżniającą się grupę polskojęzycznych dzieł widzimy w rozdziale *Rzeczelnie i wskroś Słowo [Boże] wyrazić*. Okazuje się, że literatura religijna była obecna w księgozbiorach pastorów ewangelickich, księży katolickich, zbiorach klasztornych, szkolnych i domowych. Omówił je autor rejestrując edycje Pisma Świętego, agendy, katechizmy, literaturę kaznodziejską, ascetyczną, polemiczną, kancjonały i modlitewniki. Pokazywał wieloreligijność Śląska poprzez zróżnicowanie wydawanych i czytanych tekstów, ale również ich wzajemne, wymienne użytkowanie przez przedstawicieli odrębnych wyznań.

W każdym z omówionych studiów autor weryfikował obieg omawianej literatury. Czytamy więc o zróżnicowanym środowisku czytelniczym, znajdujemy w nim rektorów, profesorów i bibliotekarzy szkół katolickich i protestanckich, urzędników, przedstawicieli patrycjatu i mieszczaństwa, proboszczów, kanoników kapituły, biskupów oraz przedstawicieli możnowładztwa. Przebogata dokumentacja pozwala

---

11 K. Głombiowski, *Literatura polska...*, t. 1, s. 409.

12 Tamże, s. 472.

rekonstruować nie tylko sposób i okoliczności nabycia poszczególnych egzemplarzy, ale i środowiskowe kontakty czy tendencje w procesie rozpowszechniania polskiej książki na Śląsku. Wiele uwagi poświęcił również analizie zbiorów instytucjonalnych, protestanckich i katolickich szkół czy parafii oraz śląskich klasztorów, w całym swoim zróżnicowaniu, m.in. krzyżowców z czerwoną gwiazdą, franciszkanów czy jezuitów. Jest to kwestia bardzo istotna, pokazuje bowiem jak wielką spuściznę pozostawiły one na Śląsku.

W studiach poświęconych określonym typom literatury imponuje liczba źródeł, na których Głombiowski oparł swoje analizy. Nie dziwi, że książka ta powstawała długo, została bowiem oparta o materiał gromadzony przez wiele lat, który poddano starannej, choć niezwykle żmudnej weryfikacji bibliograficznej. Praca ta wymagała od autora nie tylko czasu, ale i głębokiej wiedzy specjalistycznej. Swoje kompetencje pogłębiał Głombiowski jako badacz zafascynowany dawną książką:

Kto nigdy nie ważył w rękę dostojnego pierwodruku XV wieku i nie podziwiał jego prostej i szlachetnej kompozycji graficznej, kto nie czuł pod palcami gładkości karty pergaminowej włoskiego rękopisu albo druku humanistycznego, kto nie poznał wdzięku włoskiej *aldiny*, kto nie poddał się zalotności książki francuskiego rokoka, kogo nie zaintrygowała nota proveniencyjna właściciela książki i treść jego komentarza czytelniczego albo jego ekslibris czy supereklibris, kto wreszcie nie oddychał nigdy powietrzem wielkich magazynów bibliotecznych, w których żyją dawne księgi, ten nie może mieć wyobrażenia, czym jest czar książki [...] Urokiem książki poddałem się bez jednego słowa sprzeciwu<sup>13</sup>.

Książka ta wymagała również niezwyklej erudycji, którą autor prezentuje w każdym z zebranych w omawianych tomach studiów.

Realizując swoje koncepcje teoretyczne Karol Głombiowski nie tylko bada środowisko twórców (pisarzy, edytorów, tłumaczy, adaptatorów, komentatorów, wydawców), ich inspiracje, kontakty środowiskowe, ale pokazuje recepcję upowszechnianych przez nich treści. Jego koncepcja badania społecznego oddziaływania książki, wymagała rekonstrukcji zasięgu omawianych tytułów, rozpoznania zachowań czytelniczych, analizy wielojęzycznych notatek, wpisów i proveniencji, osadzenia ich w konkretnej sytuacji komunikacyjnej (w skali indywidualnej i zbiorowej) na przestrzeni trzech stuleci. Jako doskonały filolog oraz historyk mógł Głombiowski to zadanie zrealizować. Pokazała to już wydana w 1960 r. praca *Polska literatura polityczna na Śląsku od XVI do końca XVIII w.*, którą docenili zarówno historycy, jak i literaturoznawcy. Podkreślali oni nie tylko szerokość spojrzenia i analizy, ale dobór materiału faktograficznego, niejednokrotnie ujawniający nieznaną dotąd źródła<sup>14</sup>.

13 K. Głombiowski, *Moja droga ku nauce o książce*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne” 1987, r. 26, nr 30, s. 219–220. Cyt. za. Z. Głombiowska, dz. cyt., s. [9].

14 Np. Z. Janeczek, *Tradycja 3 maja na Śląsku (1791–1922)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1991, nr 40, s. 3. Zob. też recenzje książki K. Głombiowskiego, *Polska literatura polityczna na Śląsku od XVI do końca XVIII w.*, Katowice 1960: [R. Heck], *Rec. Karol Głombiowski*, „Polska literatura polityczna na Śląsku od XVI do końca XVIII w.”, Katowice 1960, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1961, t. 6, s. 246–259; J. Leszczyński, *Rec. Karol Głombiowski*, „Polska literatura polityczna na Śląsku od XVI do końca XVIII w.”, Katowice 1960, „Za-ranie Śląskie” 1960, r. 23, z. 4 s. 676–682; J. Tazbir, *Książka o czytelnikach z dawnych wieków*.

Zaplanowana jako podsumowanie badań Karola Głombiowskiego poświęconych książce śląskiej publikacja ukazała się w kilkadziesiąt lat po jego śmierci, jednak nie zawodzi czytelnika<sup>15</sup>. Jest dzisiaj nadal przykładem inspirującej pracy, zarówno dla historyka książki, jak i badacza śląskiej kultury literackiej. Zaprezentowane w niej analizy, potwierdzające trwałą i wielowymiarową obecność piśmiennictwa polskiego na Śląsku w dobie staropolskiej są bardzo istotnym głosem pokazującym dziedzictwo kulturowe tych ziem.

---

[Rec. Karol Głombiowski, „Polska literatura polityczna na Śląsku od XVI do końca XVIII w.”, Katowice 1960], „Nowe Książki” 1960, nr 60, s. 605–606; M. Adamczyk, Rec. Karol Głombiowski, „Polska literatura polityczna na Śląsku od XVI do końca XVIII w.”, Katowice 1960, „Przegląd Zachodni” 1961, r. 17, nr 1, s. 195–197.

15 Rejestracja literatury poświęconej książce na Śląsku została zebrana przez Beatę Gaj. Zob. B. Gaj, *Tradycje retoryczne na dawnym Śląsku (XVI–XVIII wiek)*, Katowice–Opole 2007. Por. też starsze prace, m.in. A. Żbikowska-Migoń, *Historia książki śląskiej w polskich badaniach księgoznawczych powojennego trzydziestolecia*, [w:] *500-lecie polskiego słowa drukowanego na Śląsku. Materiały sesji naukowej 9–11 X 1975*, Wrocław, Wrocław 1978, s. 23–39; K. Pilarczyk, *Książka w kulturze północnego Śląska*, „Studia Zachodnie” 1999, s. 85–108; *Tradycje kultury antycznej na Śląsku*, red. J. Rostropowicz, Opole 1997.